KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Kwietnia. — Rok 1847. Środa. № 113. Jutro, ŚŚ. Emiljan i Piotr Męczennik.

Jutro, w rocznicę urodzin J. C. W. W. Xcia CESARZEWICZA Następcy Tronu, we wszystkich Kościołach odbywać się będą Nabożeństwa.

Z powodu narodzenia Wnuka naszego miłościwego MONARCHY, Wielkiego Xięcia Włodzimierza Aleksandrowicza, a Syna J. C. W. W. X. Następcy Tronu, odprawiono wczoraj w Synagogach i Bożnicach Warszawy i Pragi, dziękczynne Nabożeństwo i Modły o pomyślne wzrastanie Nowonarodzonego.

W Cesarskim Rozkazie dziennym do Wydziału Wojennego, w d. 23 Marca wydanym, wyrażono: »N. Cesarz, na poświadczenie Główno-dowodzącego armją czynną, objawia Monarsze Swe zadowolenie: Rzeczywistym Radcom Stanu: Jenerał Sztab-Doktorowi armji czynnej, *Chanowowi;* Naczelnemu Lekarzowi armji i Inspektorowi Głównemu służby zdrowia w Królestwie Polskiem, *Czetyrkinowi;* Głównemu Doktorowi Szpitalu Wojsk: w Warsz: Radcy Stanu *Łosiewskiemu;* Ordynatorom tegoż Szpitalu: Radcy Koll: *Zahorowskiemu* i Radcy Dworu *Bogolubowowi;* Rady Lekarskiej w Króle: Polskiem: Członkowi i Sekretarzowi Naukowemu, Radcy Stanu *Kochańskiemu;* Członkowi, Doktorowi Medy: i Chir: *Janikowskiemu;* Członkowi honorowemu, Radcy Dworu *Bącewiczowi;* oraz Członkowi honoro: Naczelnemu Lekarzowi Szpitalu Dzieciątka JEZUS, Doktorowi Medyc: *Le Brun;* za szczególny udział i gorliwość, okazane przez nich przy układaniu uwag o leczeniu gorączki tyfoidalnej."

Rada Administrac: 16go b. m. mianowała Naczelnika Oddziału Wyznań i Oświecenia w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim, Jana *Kałuszyńskiego*, Radcą Wydziału Wojskowego w tymże Rządzie Gubernjal:.

JO. Xiężna Teressa *Jabłonowska*, wyiechała do *Wenecji.*

W zeszłą Niedzielę w Kościele parafjal: *Jazgarzewskim*, przyiął Chrzest Święty Starozakonny *Kerpela Froit*, rodem z *Nadarzyna*, lat 28 liczący, któremu nadano imie *Jan*, nazwisko *Markowski*. Rodzicami iego Chrzestnemi byli: X. Antoni *Leśniewicz* Proboszcz miejscowy i W. Emilja *Drews*. Obrzęd Chrztu Śgo dopełnionym został przez X. Antoniego *Morskiego*, Wikarjusza tejże Parafji, który stosowną przemową wzruszył serca tak nowo ochrzczonego, iako też licznie zgromadzonego ludu.

Pocztamt Warszawski podaie do powszechnej wiadomości, iż poiutrze o godz: 11tej rano w Biurze tutejszego Pocztamtu, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż różnych rzeczy pocztami nadeszłych, po odbiór których Adresanci, ani też oddawcy nie zgłosili się i wynalezieni być nie mogli.

Bank Polski ogłosił drukiem *Wykaz* Numerów Certyfikatów B, na obligacje cząstkowe z pożyczki 150-miljonów, wylosowanych, z któremi właściciele nie zgłosili się, po wypłatę do d. 1 Stycznia r. b.

Kępa Golędzinowska nad brzegiem *Wisły* od strony *Pragi* położona, zostaie wydzierżawioną na lat trzy.— Był zwyczaj dawny, że w Poniedziałek *Zielonych Świątek*, Obywatele Warszawscy udawali się *Wisłą* do *Golendzinowa*, dla odbywania tamże wesela ubogiej lecz cnotliwej córki iednego z mieszkańców *Starego Miasta Warszawy.* Wybór należał do starszyzny. Był to rodzaj uroczystości *Królowej Róży*, iaka przez Śgo Medarda Biskupa Noyońskiego za czasów *Klowisa* we Francji, w słynnej tąż uroczystością wiosce *Salency*, ustanowioną została, i dotąd co rok w dzień Ś. Medarda, o którym iest u nas przysłowie: *że czterdzieści dni szarga* (deszcz) ponawia się. Wójt *Staro miejski* był pryncypałem zabawy Warszawian w *Golendzinowie;* on dyrygował statkami przewozowemi które na dzień ten zdobiły się w kwiaty i wstęgi; on zbierał dla nowo zaślubionej posag, nieraz znakomity. Za Jana Kazimierza Króla, z powodu że prawa strona *Wisły* była zaiętą przez *Szwedów*, szanowni Warszawianie nie mogąc odbyć zwykłej uroczystości w *Golendzinowie*, odbyli ią zatem z tej strony *Wisły*, w rozkosznym lasku *Bielańskim.* Odtąd iak mniemaią niektórzy kronikarze miasta tutejszego, miały powstać nasze sławne *Bielany*, to iest nasz *Lązan Warszawski*, o którym było i będzie w swoim czasie mowa.

Poczciwość, pilność, wierność i trzeźwość, prędzej czy później, zawsze odnosi sowitą nagrodę. Jeden z tutejszych zacnych Urzędników, wynagradzaiąc kilkoletnie zasługi swego dobrego służącego, który nawet w ciężkiej słabości Pana, wiele okazał przychylności i troskliwości, wniósł dla niego w Wielką Sobotę fundusik do Kassy Oszczędności na procent, i pozyskaną na to książeczkę, w pierwsze święto Wielkanocne, przy iajku święconem, doręczył temuż służącemu, tytułem gratyfikacji. Oprócz tego, o ile powzięliśmy wiadomość, ten zacny Pan, regularnie co tydzień dla owego służącego wnosi po parę złotych do Kassy Oszczędności. Służący który potrafił sobie zjednać względy swego Pana, nazywa się Paweł *Nietychorzewski.*

Dziś w Red: Kurjera złożono od L. zł. 5 dla ubogich

sierotek będących pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, na intencją J.

Lekarz domowych zwierząt, Franciszek Wojciech *Mrówczyński*, wolno-praktykujący lat 30 w Warszawie, wyieżdża na mieszkanie do miasta *Kutna*, dnia 1go Maja r. b., na rok ieden.

W Nrach 16 i 17 *Tygodnika* Rol: Tech: między innemi znajduie się: Machina do trzepania lnu. Nowa żniwiarka. O chorobie koni Influença zwanej. Machina samoornią zwana.

Mam zaszczyt zawiadomić Szano: Rodziców i Opiekunów, iż utrzymywaną przezemnie *Pensję Męzką* przy ul: Długiej, w domu *Dükerta*, przeniosłem do pałacu *Paca* przy ul: Miodowej N°493.—Michał *Putz*.

Woda na Wiśle będąca teraz mierną, stała się bardzo użyteczną; żegluga iest przywróconą, tak od strony Gubernji Radomskiej, Lubelskiej, iako też Płockiej. Od kilku dni przybywaią galary z cebulą, iabłkami i innemi produktami a nawet iajkami, które, znaczna szkoda, że dla pociechy Gospodyń nie przypłynęły przed Wielkanocą, gdy urządzano święcone.

Wkrótce danem będzie u nas Arcydzieło *Mozarta*, Opera: *Don Žuan*. Sławny ten utwor, który dziś iest przedstawianym na najznakomitszych Scenach Europejskich, wszędzie stanowi ozdobę repertoaru muzycznego i z zapałem przez zamiłowaną publiczność iest przyjmowanym, i u nas będzie *wznowionym* z całą świetnością wystawy, godną znakomitego Mistrza. Role powierzone zostały pierwszym Artystom do składu Opery tutejszej należącym. Dla uświetnienia i urozmaicenia tego widowiska, sztuka choreograficzna i malarska także użyczyły swej pomocy; słowem Dyrekcja Teatrów nie szczędzi ani kosztów ani trudu, aby znakomity utwor *Mozarta* przedstawić z godnością odpowiednią tak wsławionemu dziełu, i aby zadowalaiąc prawdziwych lubowników muzyki, dać ie poznać młodszemu pokoleniu, któremu powiększej części było tylko znanem z podania tych, którzy przed laty mieli sposobność podziwiania tego ienjalnego utworu u nas i za granicą.

JPP. *Jasiński* Reżyser Teatrów, i *Turczynowicz* pierwszy Artysta Baletu, wczoraj wrócili do Warszawy, zwiedziwszy Paryż i Londyn.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądano. 14 k. 15 (zł. 94 gr. 10); wartość kup. k. 20⅚.

Księgarnia Karola *Dobrzańskiego* w Płocku, wzbogacana ciągle nowemi dziełami literackiemi tak w kraiu iak i za granicą wychodzącemi, chcąc przyjść w pomoc Obywatelom Gubernji Płockiej, zasilaiącym czasowo swe prywatne Czytelnie nowościami literackiemi, ma zaszczyt uwiadomić, iż osoby nadsełaiące swe żądania w tym celu wprost do powyższej Księgarni, prócz kosztów przesyłki dzieł drogą pocztową, których ponosić nie będą, odstępuie 10% procent. Katalogi dzieł na żądanie mogą być nadsełane. Dzieła zaś ważne i rzadkie w zakładzie księgarskim sprowadzane być mogą w iak najkrótszym czasie, gdyż rozgałęzione stosunki z Księgarniami zagranicznemi, łatwą sposobność do tego podaią. Taż Księgarnia tuszy sobie, iż życzenia Osób zaszczycaiących ią swem zaufaniem, pod każdym względem ze ścisłą akuratnością i w iak najkrótszym czasie załatwiane będą.

Anglja. — 17go b. m. odbyła się narada gabinetowa w ministerstwie spraw zagr:. — Z *Lisbony* donoszą, iż portug: Minister skarbu Hrabia *Toial*, w imieniu Królowej, odwiedził Posła angiels:, tudzież ang: Admirała *Parker*, w skutek czego ofiarowano eskadrę ang: dla opieki osoby *Donny Marji*. Niepowodzenie wojsk tej Królowej przeciw powstańcom, było przyczyną do tego kroku. — Parostatek *Granauile* zatonął na drodze z *Liwerpoolu*; z liczby 100 podróżnych, około 40 utonęło. — Wątpią bardzo, aby *Werakruz* i *San Žuan d'Ulloa* poddały się Amerykanom. — Nietylko Chrześcjanie lituią się nad okropną nędzą Irlandczyków, nawet Turcy zbieraią składki dla tych nieszczęśliwych, a Sułtan dołączył swą ofiarę hojną, bo 40,000 zł.

Belgja. — W *Gandawie* w tych dniach zapadło się sklepienie sali tamecznego domu wyrobnego; około 19 aresztantów zostało ranionych.

Francja. — Drogą nadzwyczajną otrzymano z *Algieru* wiadomość, iż słynny Szef arabski *Bu Maza*, został pojmany przez Pułkownika *S. Arnol*, przy pomocy Kapitana *Ryszar*. — Flotylla szwedzka pod dowództwem Xcia *Oskara*, 13go z. m. zawinęła do *Tulonu*. — Rząd postanowił poselstwo w *Madrycie* poruczyć Xciu *Gliksberg*; urząd pierwszego legacyjnego Sekretarza otrzyma 23 letni P. *Tallejrand*. — Jenerał *Koncha* wyiechał z powrotem do *Madrytu*; Królowa *Krystyna* oświadczyła mu, iż ma zamiar wyiechać do *Rzymu* i *Neapolu*, dla tego Jenerał nie wspomniał wcale, iż ma zlecenie odradzić iej powrót do Hiszpanji. — Komisja budżetowa Izby Deputowanych odrzuciła wniosek względem wyznaczenia 3ch miljonów fr. na osiedlenie żołnierzy, których czas służby w Algierji upłynął. — 17go b. m. P. *Kremje* przedstawił w Izbie Deputow: prośbę, aby rodzinie *Bonaparte* pozwolono wrócić do Francji. — Pismo paryzkie zapewnia, że *Don Michał* znajduie się w *Londynie*. — Infant *Don Henryk* 3go b. m. przybył do *Rzymu*, gdzie spodziewał się uzyskać pozwolenia Ojca Śgo, na zawarcie zaślubin z Hrabianką *Kastellar*. — PP. *Szneider i spółka* w *Kreuzot* zostali skazani przez trybunał handlowy na zapłacenie 113,900 fr. wyna-

grodzenia, za niedostawienie 10 lokomotyw dla kolei północnej, w czasie oznaczonym w kontrakcie.— Część flotty Xcia *Zuęwil* 11go b. m. odpłynęła z *Tulonu.*

Hiszpanja. — Królowa 12go b. m. znajdowała się znowu na widowisku walki byków. — Król często bawi się polowaniem. — Jenerał *Serrano* wyiechał do *Aranhuez.*

Niemcy.— Buduiąca się nowa forteca w Prussach wschodnich, ma z rozkazu Króla otrzymać nazwanie *Bojen*, na cześć teraźniejszego pruskiego Ministra wojny. — Poniedziałek Wielkanocny był tego roku feralnym w Austrji; w *Ruhrau* w czasie Nabożeństwa, powstał okropny pożar, i zniszczył 26 domów; ludzi kilkoro zginęło w płomieniach, szczególniej 2ch czeladników piekarskich, którzy z będącej już w płomieniach izby, mantelzaki swoie uratować chcieli; oba znaleźli tam śmierć straszną. Drugi pożar w tenże dzień i w tymże czasie był w *Gacs* w Węgrzech; spaliło się 85 domów; i tu ludzi kilkoro padło ofiarą, ponieważ ogień dostał się do tamtejszego Szpitalu, i pomimo najgorliwszego ratunku, 5 osób chorych, którzy uciekać nie mogli, śmierć znaleźli. — Donoszą z *Mnichowa*, że poczty spóźniaią się z północnych i zachodnich Niemiec,bo śniegi niedawno spadłe, tak gościńce popsuły, że te z trudnością przebywać się daią. Zboże znowu poszło nadzwyczajnie w górę, co sprawia o przyszłość największą obawę. — W *Berlinie* na posiedzeniu kurji 3ch stanów z 20go b. m., po kilku mało znaczących uwagach, odczytał Sekretarz uwiadomienie Komisarza królewsk:, że Tajny Najwyższy Radca finansowy i Dyrektor *Berger*, ma znajdować się przy rozprawach komitetów nad urządzeniem prowincjonalnych kass zasobowych; zaś ze strony Ministra spraw wewn: Pan *Manteufell.*

Włochy. — Xiążę *Luitpold* Bawarski 12go b. m. wyiechał z swoią małżonką z powrotem z *Florencji* do *Mnichowa.* Xżna *Lignicka* bawi we Florencji. — W tych dniach między żebrakami aresztowanemi na ulicach *Rzymu*, przytrzymano staruszka, który Policji opowiedział, iż w młodości uratował życie teraźniejszemu Ojcu Śmu, gdy tenże będąc dzieckiem wpadł w wodę, nad której brzegiem bawił się widokiem pluskaiących się rybek. Ojciec Sty o tem zawiadomiony, hojnie obdarzył staruszka, i przyszły los iego zabezpieczył.

Rozmaitości. — W iednem z miast ludnych wychodzi Gazeta, która żadnego honorarjum nie płaci, a która codzień ma nowe artykuły i nowych współ-pracowników; ma tytuł: *ceduła umarłych.* Na tej cedule musi być każdy, młody czy stary, bogaty czy ubogi, Pan albo niepan, czy z głównego dzieła miasta, czy z przypisków przedmieścia. Gazeta ta niezaprzeczenie najdokładniejsza, iest krótka a węzłowata, a to co pisze, iest niezaprzeczenie prawdą. Głównym Redaktorem iej iest Pani Kuma *Śmierć*; iest to najgorliwszy Redaktor, iakiego kiedy która gazeta miała; noc i dzień pełni swój trudny obowiązek, idzie z postępem czasu, i stosuie się do każdej metody chorób; ma on także współ-pracowników nie bardzo doświadczonych.— Akcje życia ludzkiego bardzo nizko stoią; rzadko czyia akcja dojdzie 70 albo 80, a między tysiącem zaledwie iedna dojdzie *al pari*, a wieleż to ludzi marnuie te akcje za 30 do 40. Podług kursu dawniejszej Ery Świata, dochodziły te akcje do 500, a akcja *Matuzala* doszła do 900; lecz wyższa Mądrość widziała następne stulecia, wiedziała, że będą czasem Aplikańci, którzy na posadę czekać będą dwie trzecie życia swego, a to byłoby za długo czekać paręset lat, a zatem taż mądrość *iedno zero ludziom odmazała.*— 14go Kwietnia umarł w Wiedniu biedny Izraelita nazwiskiem *Wehli*, który na swoim grobowcu kazał napisać: »Tu spoczywa *Ign: Wehli*, który był Komisantem wielu Gazet.” Otoż to mi tytuł. — W francuzkiej Akademji w Paryżu okazano nowe odkrycie, które w medycynalnym świecie wielkie wrażenie sprawi. Oto, że kamień (choroba) można będzie przez elektryczność w przeciągu pół minuty rozsypać na miałko, a chory zaledwie trochę bolu poczuie. W tych dniach maią wykonać probę w tamtejszym ogólnym Szpitalu. Dla Chirurgji ten rok zaczął pięknie zakwitać.—Towarzystwo przeciw męczeniu zwierząt, iuż w pewnej stolicy skutki swoie wybija. W tych dniach przeieżdżał wóz mocno wyładowany; para koni wcale dobrych były do niego zaprzągnięte, ale ładunek widać był od nich lepszym, bo biedne koniska iuż nie mogły z miejsca ruszyć. Furman, który widać uczył się podług ostatniej metody grać na fortepjanie, bił straszliwie koniska. Obstąpiło go niedługo mnóstwo ciekawych, którzy z początku cicho, a potem coraz głośniej zaczęli nieukontentowanie swoie wyrażać; ale to wcale nielitościwego furmana nieobchodziło, i owszem, ieszcze obrócił bicz grubym końcem, i nim po głowach tłukł biedne zwierzęta, aż ieden z nich zagłuszony, padł. Tu zerwała się cierpliwość patrzących, ze wszystkich stron spadały na grzbiet furmana kiie iak grad, a ieden barczysty Jegomość, Członek towarzystwa przeciw męczeniu zwierząt, wydarł mu bicz, i tym biczem okładał furmana, a temu okładaniu towarzyszył śmiech wszystkich obecnych. Spodziewać się można, że drugi raz nie przyjdzie mu chętka katować biedne zwierzęta. — Ze znaiomych nam ludzi najzdradliwszym i najniebezpieczniejszym nieprzyiacielem iest pochlebca a niż wszystkie zwierzęta, najiadowitszym iest oszczerca.

SZARADA.

Drugie i *pierwsze* robi się w ogrodzie,
Trzecie i *drugie* żyią tylko w wodzie;
Wszystkie u ludzi i zwierząt znajdziecie,
Jeśli poszukać zechcecie.
(Zeszła Szarada *Piiawki*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błaszkowski Kar: Oby: z Małuś; Bieczyński Kar: Oby: z Poznania; Białkowski Napol: Oby: z Chęcin; Jałowiecki Adam z Żelechowa; Sikorski Mich: Oby: z Rossji; Wobbe Fran: Handlarz z Hamburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

OBRAZY olejno malowane, SREBRO, BIELIZNA stołowa, SUKNIE materjalne, GARDEROBA męzka, BERTA szklanna misternej roboty, MIEDŹ i różne przedmioty, są do sprzedania pod Nrem 790 przy ulicy Elektoralnej, wprost Komory, w korpusie, na dole.

DOBRA MALCZEW, z folwarkiem Januszpol, w Pcie i Gubernji Radomskiej, pół mili od Miasta Gubernjalnego Radomia, o milę od Miasta Skaryszowa, przy trakcie pocztowym położone; włók Chełmińskich 50 rozległe, maiące ziemię dobrą, paszy letniej obfitość, Las budulcowy, budowle porządne, staw rybny, ogród spacerowy i fruktowy, Wiatrak, dostateczną robociznę, kilka tysięcy gotowej intraty; są z wolnej ręki w każdym czasie do sprzedania; z tem nadmienieniem, iż na tych Dobrach ciąży iedynie pożyczka Towarzystwa Kredytowego, nieodnowiona. Bliższa informacja na gruncie.



Gdy pora Strzyżenia Owiec zbliża się, rekomenduiemy się Obywatelom Ziemskim, iż nasz handel zaopatrzony został świeżem transportem NOŻYC do strzyżenia owiec, małych i większych, iakoteż i innych Towarów Galanteryjnych, i takowe po najumiarkowańszej cenie sprzedawać będą. — N. S. Brüner i Komp:, przy ulicy Nowiniarskiej Nr 1800.

Jest do sprzedania **30** korcy wybornego JĘCZMIENIA i **30** korcy WYKI na zasiew. Wiadomość w Składzie Kobierców przy ulicy Miodowej pod Nrem 491, gdzie znajduią się i proby onych.

☞ Polecam się względom Szanow: Publiczności, iż teraz w porze letniej, przyjmuię w moiej Fabryce wszelkie obstalunki do malowania i lakierowania, iako to: Drzwi, Okna, Meble naśladuiące naturalne drzewo, iego słój, lub kolor marmurowy; Przedmioty galanteryjno-lakierowane wyrabiane ozdobnie w różne desenie złocone i kolorem, to iest: Tace, Cukierniczki, Kreszoarki, Lampy, Wanny i t. p.; oraz **SZYLDY** do pisania i malowania, złocone lub kolorem. Za trwałość i umiarkowaną cenę, ręczę — Ludwik *Pietrzyk*, przy ulicy Długiej Nr 558, w pałacu dawniej Potkańskich.

Z powodu wyiazdu, iest LOKAL, z całem uporządkowaniem, na Kawiarnię, do sprzedania lub do wynaięcia od Sgo Jana, pod Nr 250 przy ulicy Freta, wprost Długiej. Wiadomość w Kawiarni.

☞ Dwa środkowe Arkusze **PISMA** urzędowego, całkiem zapisane, i w kopertę ćwiartkową włożone, zgubione zostały w dniu 27 b. m. po między godziną 3 a 4tą z południa, na ulicy Senatorskiej lub Miodowej. Znalazca raczy niezwłocznie zwrócić do Drukarni Kurjera, za nagrodą przyzwoitą.

Do Składu Win i Korzeni S. *Rozmanith*, przy ulicy Nowy Świat, nadszedł lądem pierwszy tegoroczny transport **PORTERU i PIWA ANGIELSKIEGO**, z Domu Handlowego A. Le COQ, w *Londynie*.

Jest do sprzedania około 200 korcy OWSA bardzo pięknego i młynkowanego, zdatnego do siewu; dowiedzieć się można przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2236/7. Wiadomość u Stróża.

PROPINACJA składaiąca się z iednej Karczmy, przy trakcie z Warszawy do Nowej-Alexandrji i Lublina, w dobrach Swidry małe, w Pow: Warsza:, 2½ mili od Warszawy, a ¼ mili od M. Karczewia odległych, iest do wydzierżawienia od S. Jana r. b. pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość u Rządcy na miejscu, we wsi Swidry małe, albo na Pradze w domu Kamińskiego Nr 399, u P. Zaniewskiego.

PIEKARNIA dogodna wraz z porządkami do procederu Piekarskiego potrzebnemi, lub bez tychże, od S. Jana r. b. iest do wynaięcia. Wiadomość w Kantorze Zleceń przy ulicy Wierzbowej.

DOBRA Międzyleskie w Powiecie Stanisławowskim Okręgu Warszawskim, mil 4 od Warszawy, iako to: Międzyleś z 2ma wsiami zarobnemi, Folwark Borów, Rudniki i Szczepanek, są do wydzierżawienia z wolnej ręki od Sgo Jana r. b. Wiadomość w Warszawie w Hotelu Gersza pod Nrem stancji 12, u Wnej Zambrowskiej, lub też na miejscu we wsi Szczepanku w tychże dobrach, albo też u P. Vieweger pod Nr 1141 lit. B.



W dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. o godz: 10 z rana, w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, pod Nr 549, sprzedane zostaną ostatecznie przez publiczną licytację w drodze przymuszonego wywłaszczenia, NIERUCHOMOŚCI Nr 178 i 133 w Warszawie położone. Warunki sprzedaży oraz taxa, przejrzeć można w Kancelarji Tryb: Wydz: I, i u Karasińskiego Patrona w Warsz: pod Nr 790 zamieszkałego.

Karasiński, Patron.

Potrzebna iest DZIERŻAWA WSI od zł. 3,000 do zł. 4,000 rocznie, blisko Warszawy, o mil 2, 3, 4, 5 lub 6, z łąkami i pastwiskami dla bydła. Ktoby takową miał do wypuszczenia od Sgo Jana r. b., raczy nadesłać adres frankowany do Wgo *Dobrzańskiego* w Magazynie Solnym na Solcu w Warszawie.

FOXAL W RUDZIE.

W dniu 10 Maja r. b. o godz: 1szej po południu, wypuszczony będzie przez licytację FOXAL przy stacji Kolei Żelaznej w Rudzie Guzowskiej, wraz z OBERŻĄ w temże miejscu znajduiącą się, w trzechletnią dzierżawę. Warunki przejrzeć można w Administracji dóbr Guzów, w samej Rudzie u miejscowego Ekonoma, i przy ulicy Królewskiej Nro 1066, u P. *Popławskiego*.

OSOBA prywatna, mówiąca kilkoma ięzykami i wykwalifikowana, życzy przyiąć obowiązek Rządcy Domu, lub Nadzoru Fabryki, i t. p. rodzaiu obowiązki, w Warszawie lub też na prowincji, zaraz lub od 1go Maja r. b. Bliższą informację i Osobę znaleść można w domu Nro 59, u P. Lindnera Szynkarza, w Starym Mieście.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro, 92gi raz *Pokoik Zuzi*. 20ty raz Balet *Zimowe Zabawy* (dwa akty). *Kantata*. Bezpłatnie.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, 10ty raz *Córka Skąpca*. 19ty raz *Gwiaździarka*.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk, Kaczka, Ceranki, Kapłon a la pul, Pieczeń cielęca a la sarna, Polędwica, Rozbef, Mostek, Flaki.— Obiad: Zupa flakowa i szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa, Kotlety ze szpinakiem, Rozbef, Szarlota.